Rok IV. Nr. 29.

Szkółka niedzielna

Módl się i pracuy, a będziesz szczęśliwym.

Leszno. — W *Niedzielę piątą po Zielonych świątkach*, dnia 12. Lipca 1840.

Religia.

O święconéy wodzie.

Nauka.

Gdy wchodzimy do kościoła, stawamy w przysionku (kruchcie) przy kamieniu lub kociołku napełnionym wodą święconą, i umaczawszy nią prawéy ręki palce, żegnamy się. W każdą niedzielę przed zaczęciem Mszy świętéy parochialnéy (wielkiéy mszy, summy), kapłan święconą wodą pokrapia obecnych w kościele. Przy ślubach, wywodach, pogrzebach, przy poświęcaniu iakiéykolwiek rzeczy, używa się święconéy wody, i prawowierny Katolik ma przy drzwiach swéy izby zawieszoną kropielniczkę ze święconą wodą, a wychodząc z domu zwykł się nią żegnać. Cóż tedy ta woda święcona ma znaczyć? Rozbierzmy sobie tę rzecz w krótkości. Zbrudzony człowiek idzie do wody i umywa się nią, bo woda brud wszelki spłókuie i czyści ciało, a nieładnie, nawet i nie zdrowo w zabrudzeniu chodzić. Gospodarz na przykład, wezwany na gromadę, lub do przełożonego, albo wybieraiąc się dokąd między sobie znaiomych lub nieznaiomych ludzi, ogarnia się więc i umywa wodą, ażeby, choć ubogo, ale chędogo wystąpił, i uczcił tém przełożonego i zgromadzenie. Na tém powierzchowném ochędóstwie naszém ludzie przestaią, bo w skrytości serca zaglądać nie mogą, byleśmy im przez czyny lub słowa nieprzystoyne pobudki do nieukontentowania nie dali. Inaczéy się zaś ma z Panem Bogiem. Bóg, ta nayczystsza, ta nayświętsza istota, nie patrzy na samą tylko powierzchowność, lecz i na wewnętrze człowieka; wymaga po nim, aby na duszy nie był zbrukany, rozumie się grzechami. Bóg iest wszędzie, wszystko widzi i słyszy; wszędzie i zawsze chce, abyśmy byli czystymi; bo mówi, że nic nieczystego nie wnidzie do nieba. Nie wtedy dopiero mamy się krzątać około obmycia duszy z grzechów, gdy nam śmierć zapowiada przeyście do wieczności; nie wtedy dopiero mamy się troszczyć o utrzymanie czystości sumienia, lecz zawsze; nie wiemy bowiem dnia, ani godziny. Pamięć zaś na Boga i iego obecność na każdém mieyscu, chroni nas od zabrudzenia grzechami serca naszego, przypominaiąc nam owe słowa Zbawiciela: Bądźcie doskonałymi, iak Oyciec móy w niebiesiech doskonały iest. Kościół nasz zatém, ta troskliwa matka o zbawienie dzieci swoich, zaprowadziła wiele obrządków, któreby nam przywodziły na pamięć tę konieczną potrzebę czystości serca do zbawienia duszy. I w tym to celu zaprowadzone są przy wniściu do

świątyni naczynia z wodą święconą. Ona ma iakoby przemawiać do wchodzących: Obmyi zbrukane sumienie twoie, ieźli chcesz wniść do królestwa niebieskiego. Kościoły bowiem nasze nietylko są domami modlitwy, ale i szczególném mieszkaniem Boga w osobie Iezusa Chrystusa, utaionego w Nayświętszym sakramencie, są więc wyobrażeniem nieba. Katoliku! ilekroć więc zbliżasz się do kościoła i staniesz przy wodzie święconéy; ilekroć kropla téy wody na ciebie spadnie, zayrzyi oczami duszy w sumienie twoie. Masz stanąć przed Stwórcą i Panem twoim; masz mu oddać cześć i chwałę należną, a oddać sercem czystém; masz przed nim złożyć twoie prośby, dziękczynienia, a ieszcze przybrany w szatę godową? O ieżeli sumienie twoie cię niepokoi, tedy skrapiaiąc się wodą święconą, zaléy się łzami skruchy, a wzdychaiąc do Boga z owym upokorzonym Publikanem: Boże, bądź miłościw mnie grzesznemu! bież, i sakramentem pokuty obmyi z grzechów duszę twoię. Otóż na to mamy wodę święconą, abyśmy nią się skrapiaiąc, poczuwali się do obmycia z grzechów sumienia naszego.

Woda bywa poświęcona przez modlitwę i słowo boże i tą wodą skrapiamy inne rzeczy do poświęcenia podane. To tedy skrapianie święconą wodą, oznacza obmycie rzeczy ze wszystkiego zwyczaynego, i przysposobienie, przeznaczenie do użycia duchownego przy żywéy, a mocnéy wierze. Wielu ze starych pisarzy kościelnych powiada nam, że przez użycie święconéy wody, za ich czasów, wielkie działano cuda; czemu zaprzeczać się nie godzi. Trzeba przecie pamiętać na to, że nie woda te cuda działała, ale Bóg wszechmocny na gorące modły mężów, żywéy wiary pełnych.

Używanie wody przy obrządkach religiynych, iest bardzo dawne, i u Pogan było to w zwyczaiu, że kapłan skrapiał wchodzących do świątyni bożyszcza. Ale kościół nasz nie przeiął tego zwyczaiu od Pogan, tylko od Żydów, a tym nakazał Bóg przez Moyżesza, aby między przybytkiem świadectwa i ołtarzem wystawioną była umywalnia miedziana, w któréyby wchodzący do przybytku umywali ręce i nogi. Prócz tego kapłani żydowscy w pewne czasy skrapiali lud wodą, na ten cel osobno przysposobioną. W początkach chrześciaństwa wystawiano przed kościołami studnie, a niekiedy bardzo kosztowne, w których się idący na nabożeństwo umywali. W studniach tych wodę święcili Biskupi uroczyście w wigilię Trzech króli. Późniéy zaniechano tych studzien, a natomiast zaprowadzono kropielnicę po przysionkach kościelnych, ku użyciu wody święconéy w tym duchu, o iakimeśmy na początku wspomnieli.

Gospodarstwo.

Hodowanie drzew owocowych od ich młodości, do późnego wieku.

1. *Środki utrzymania zdrowia drzew owocowych.*

Kora drzewa powinna być iaknayczyściéy utrzymywana, mianowicie wolna od mchu i owadów. Mech szczególniéy, dwoiako drzewu iest szkodliwym: 1. zatykaiąc pory, przez które zepsute soki z drzewa się wydzielaią; 2. wysyssuiąc, za pomocą swych korzonków, sok z drze-

wa. Przeciw iednemu i drugiemu, nayskuteczniéy działa obmywanie kory drzewa, od korony aż do ziemi. Obmywa się zimną wodą, za pomocą szmatka wełnianego; poczém potrzeba ią oswobodzić z wilgoci, przez wycieranie innym suchym wełnianym szmatem.

Obmywanie drzew, 2, 3 razy do roku powtórzone, a prócz tego kilkokrotne na sucho wycieranie kory, i oddalanie z niéy wszelkiéy nieczystości, sprawia, iż nietylko drzewa są zdrowe, czerstwe i szybko rosną, ale nadto i słabowite przychodzą do sił, i pierwszym w wzroście i wydaniu owocu się równaią. — Pochodzi to ztąd, iż rośliny, podobnie iak zwierzęta, wydzielaią z siebie soki zepsute, czyli z pod siły życia usunięte. Soki te oddalaią się z drzewa przez pory w korze umieszczone. Skoro więc kora iest zanieczyszczona, a następnie pory są zatkane, rzeczone zepsute soki pozostaią w drzewie, mieszaią się ze zdrowemi, i te zatruwaią; na czém zaś cała budowa drzewa wiele cierpi i słabieie, a nawet ieżeli przyczyna wkrótce zniesioną nie iest, drzewo usycha.

Obmywanie kory, iest nayskuteczniey- szym środkiem nietylko do wzmocnienia i przyspieszenia wzrostu młodych drzewek, ale także do odmłodnienia starych i powiększenia ich rodzayności.

2. *O obchodzeniu się z młodemi drzewkami, dopóki owocu nie wydaią.*

I tu obmywanie i w czystości utrzymywanie kory, pierwszą iest zasadą; prócz tego, po deszczu lub pod czas mgły, należy ią wycierać suchemi szmatami, przez to wszelka nieczystość łatwo się oddala.

Ieżeli pod czas zimy, na odnogach i gałęziach drzewa, wiele się śniegu nagromadza, otrząsnąć go potrzeba. Skoro bowiem czas długi tutay zostaie, a mianowicie gdy odwilż z mrozem się przemienia, tworzy się na drzewie skorupa lodu, pod którą naczynia, sok drzewny zawieraiące, pękaią; skutkiem zaś tego, naymocnieysze nawet drzewa na wiosnę usychaią.

W Marcu, pod czas łagodnego powietrza, należy poodcinać wszystkie latorózgi (wilki), które się znayduią pomiędzy pniem a koroną, itudzież i te, co się z korzenia puszczaią. — Odiąć także potrzeba gałęzie, zbytecznie iedne na drugie zachodzące; bowiem wzaiemnie sobie szkodząc, ani iedna, ani druga dobrze nie wyrasta i owocu nie wydaie; ma się rozumieć, iż słabsza poświęca się silnieyszéy, lub niedogodnie położona, lepsze mieysce maiącéy. Nadto i te odnogi odiąć należy, które się krzyżuią i koronę szpecą. — W ogólności korona drzewa z małéy liczby odnóg składać się powinna; inaczéy podobną się staie do gęstego krzaczka cierniowego, w którego cierniu rosnący owoc ani iest smaczny, ni téż wcześnie doyrzewa.

Niektóre drzewka w trzecim iuż roku po uszlachetnieniu (1) owoc wydaią. A że drzewo owocowe, dopóki właściwego sobie wieku doyrzałości nie doydzie, wydawać go nie powinno, gdyż przez to mocno się osłabia, przeto, skoro młode drzewo przed 5tym rokiem po uszlachetnieniu, (gdzie dopiero do wydania owocu iest doyrzałem) kwitnie, można wprawdzie kwiat zostawić, ale z owocu parę tylko sztuk, dla poznania dobroci iego, zatrzymać należy. — Namienić wypada, iż drzewka w młodym wieku nigdy nie wydaią tak smacznego owocu, iak późniéy; z każdym bowiem rokiem polepsza się smak, kolor i trwałość iego.

---

(1) Przez uszlachetnienie, rozumie się szczepienie, okulizowanie i t. p.

3. *O drzewach z iednéy tylko strony odnogi wypuszczaiących.*

Skoro drzewo z iednéy tylko strony odnogi wypuszcza; lub téż takowe z iednéy strony są mocne, a z drugiéy słabo idą, wtedy nie należy gałęzi odnóg grubych krótko obcinać, (iak to pospolicie ogrodowi czynić zwykli), ponieważ przez to sok w tém większéy ilości do nich napływa, a następnie prędko i w większéy niż dawniéy ilości odrastaią. Iest bowiem niezawodną prawdą, iż odnoga buynie rosnąca, skoro ma gałęzie obcięte, z tém większą siłą odrasta. Dla tego, odnogi, lub gałęzie wielkie, albo te, co na iednę tylko stronę rosną, należy zostawić w stanie, w iakim się znayduią; a słabsze, krótko przyciąć; tym sposobem ostatnie odbieraią sok pierwszym i sporzéy rosną. Postępuiąc według téy zasady przez lat kilka, można zupełnie gałęzie wyrównać, lub téż według życzenia, koronę drzewa zaokrąglić.

4. *O chodowaniu drzew owocowych, od czasu wydania pierwszego owocu, do późnego wieku.*

Ziemia pomiędzy drzewami, powinna być starannie z chwastów oczyszczana; tym końcem należy ią często kopać, lub téż orać, ieżeli drzewa są od siebie dosyć oddalone, i w prostych liniach sadzone.

Jeżeli zaś drzewa stoią w trawniku, potrzeba przynaymniéy co lat 3 ziemię do koła pnia, na iednę stopę od drzewa okopać, z chwastów oczyścić i należycie pognoić; ma się rozumieć, iż strzedz się mocno należy, by przez kopanie korzeni drzewa nie kaleczyć.

Każdéy wiosny, a nawet i w zimie pod czas łagodnego powietrza, potrzeba drzewo pilnie zrewidować i każdą gałąź usychać poczynaiącą, aż do głównéy odnogi odiąć, zanim susz ku ostatniéy się zbliży; nie mniéy także uwolnić ie należy od wszelkich wyrostków, pomiędzy pniem a koroną, lub téż z korzenia się puszczaiących. Każdą ranę natychmiast nasmarować maścią drzewną; ieżeli zaś iest bardzo wielka, należy ią oblepić gliną do szczepienia drzewek używaną.

Jak powiedziałem, wszelkie wyrostki, z korzeni się puszczaiące, odcinać potrzeba. Jednakże jeżeli się puści z samego grubszego korzenia drzewa pestkowego, oddzielny pienieczek, przytém zdrowo i bujnie rośnie, można go na wiosnę ostrożnie od korzenia odiąć i do szkółki przesadzić. Lub téż, ieżeli ze starego iuż pnia się puścił, zostawić go, i uszlachetnić; a gdy podrośnie, stare drzewo oddalić. Tym sposobem w mieyscu starego, mamy młode drzewo.

Rozmaitości.

Rady i przestrogi.

Iak koń potrzebuie dobrego staiennego, tak rola dobrego rólnika.

Kto zaniedbuie swoią ziemię, traci przynaymniéy iednę trzecią część swego dochodu; a ieżeli ią w stanie zaniedbanym przedaie, przynaymniéy połowę swego kapitału.

Dobra gospodyni domu iest skarbem, iest nieodzownym warunkiem pomyślności w gospodarstwie.

Pod czynną ręką gospodyni rozsądnéy, pilnéy i staranréy, wszystko rozkwita i zaymuie.

Kochasz twoie dzieci? — trzymay w porządku twóy maiątek.